

Sygn. akt III Ca 252/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 czerwca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Krystyna Hadryś

Sędzia SO Gabriela Sobczyk (spr.)

SR del. Roman Troll

Protokolant Dominika Tarasiewicz

po rozpoznaniu w dniu 4 czerwca 2014 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa M. K. (1)

przeciwko R. S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 26 lipca 2013 r., sygn. akt I C 853/12

1 zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a oddala powództwo;

b zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2417 (dwa tysiące czterysta siedemnaście) złotych tytułem kosztów procesu;

1 zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2200 (dwa tysiące dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego;

2 odstępuje od obciążenia powoda kosztami sądowymi w postępowaniu odwoławczym.

SSR del. Roman Troll SSO Krystyna Hadryś SSO Gabriela Sobczyk

Sygn. akt III Ca 252/14

UZASADNIENIE

Powód M. K. (1) żądał zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego R. S. kwoty 40.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 23 lutego 2012 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 27 lipca 2010 roku przed notariuszem zawarł z pozwanym umowę sprzedaży nieruchomości położonej w L., gminie S., obejmującej działkę nr (...), dla której Sąd Rejonowy w Słupsku prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...). Podał, że zgodnie z treścią umowy cena sprzedaży wynosiła 100.000 zł, w rzeczywistości strony uzgodniły, że powód sprzeda nieruchomość za niższą kwotę, tj. 50.000 zł. Wyjaśnił, że na poczet ceny pozwany

przekazał powodowi kwotę 10.000 zł, pozostałą część, a to sumę 40.000 zł pozwany miał zapłacić w czterech miesięcznych ratach, co jednak nie nastąpiło. Nadto powód wyjaśnił, że przyczyna sprzedaży nieruchomości była związana z problemami mieszkaniowym powoda i jego żony.

W odpowiedzi na pozew pozwany R. S. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu. Pozwany nie kwestionując faktu zawarcia z powodem umowy sprzedaży nieruchomości wskazał, że określona w § 2 umowy sprzedaży cena została zapłacona w całości. Podał, że pokwitowanie zapłaty znajduje się w treści samej umowy. Nadto pozwany podniósł, że stanowisko powoda jest niestabilne, bowiem wcześniej domagał się od niego zapłaty kwoty 90.000 zł.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 26 lipca 2013r. Sąd Rejonowy w Gliwicach zasądził od pozwanego R. S. na rzecz powoda M. K. (1) (K.) kwotę 40.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 03 października 2012 roku do dnia zapłaty; oddalił powództwo w pozostałym zakresie, zasądził od pozwanego R. S. na rzecz powoda M. K. (1) kwotę 2.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Nadto nakazał pobrać od pozwanego R. S. na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Gliwicach kwotę 1.800 zł tytułem części opłaty od pozwu od uiszczenia której powód był zwolniony.

W uzasadnieniu Sąd Rejonowy ustalił, że powód M. K. (1) wraz z żoną M. K. (2) starali się o mieszkanie komunalne w Urzędzie Miasta w K..

Pismem z dnia 13 stycznia 2010 r. M. K. (2) została poinformowana, że została zakwalifikowana do zawarcia umowy najmu lokalu jednopokojowego tworzącego mieszkaniowy zasób Gminy K. i umieszczona w wykazie wynajmu lokali jednopokojowych na rok 2010.

Z uwagi na odziedziczoną po ojcu nieruchomość położoną w L., gmina S., obejmującej działkę nr (...), dla której Sąd Rejonowy w Słupsku prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...) zabudowaną domem mieszkalnym, wniosek małżonków mógł zostać rozpatrzony negatywnie. Ponieważ małżonkowie K. byli zdecydowanie zainteresowani najmem lokalu komunalnego, M. K. (1) zdecydował się na oddanie oddziedziczonej nieruchomości Gminie S..

M. K. (1) był zatrudniony przez pozwanego R. S. przez około 2,5 roku. M. K. (1) pozostawał w dobrych relacjach z R. S., były to relacje typu pracownik – pracodawca, powód miał zaufanie do pozwanego.

R. S. był zadowolony z M. K. (1) jako pracownik, miał zaufanie do powoda jako pracownika. Z uwagi na konieczność uregulowania sprawy nieruchomości w L. M. K. (1) chciał uzyskać urlop w pracy. W tym celu udał się do R. S., któremu opowiedział o swych problemach mieszkaniowych i sprawie nieruchomości w L..

R. S. usłyszawszy o wszystkim zaproponował powodowi, że kupi od niego nieruchomość w L..

Sygn. akt III Ca 252/14

Sąd Rejonowy ustalił, że strony uzgodniły cenę sprzedaży na 50.000 zł. Pozwany miał zapłacić kwotę 10.000 zł przed zawarciem umowy sprzedaży, natomiast pozostałą część ceny w ratach, wraz z wynagrodzeniem za pracę. Uzyskane ze sprzedaży pieniądze małżonkowie K. chcieli przeznaczyć na wyremontowanie mieszkania, które mieli uzyskać z Urzędu Miasta w K..

W dniu 27 lipca 2010 roku strony spotkały się u notariusza w Kancelarii Notarialnej w G. celem zawarcia umowy sprzedaży. M. K. (1) towarzyszyła żona M. K. (2), a R. S. - żona J. S.. Przed zawarciem umowy pozwany przekazał powodowi umówioną sumę, tj. kwotę 10.000 zł. Po przekazaniu pieniędzy R. S. powiedział, że ze względów podatkowych w umowie musi być wpisana co najmniej kwota 100.000 zł. M. K. (1) wyraził na to zgodę. Po tych uzgodnieniach strony zawarły umowę sprzedaży nieruchomości w formie aktu notarialnego.

Zgodnie z ustnymi uzgodnieniami stron w umowie wpisano jako cenę sprzedaży kwotę 100.000 zł. Ponadto w § 3 umowy zawarto zapis, że powód przed podpisaniem umowy otrzymał od pozwanego tytułem ceny sprzedaży nieruchomości kwotę 100.000 zł i kwituje jej odbiór.

Sąd Rejonowy ustalił, że pozwany do dnia dzisiejszego nie wypłacił powodowi kwoty dochodzonej przedmiotowym powództwem.

Powód wytoczył przeciwko pozwanemu powództwo o unieważnienie umowy sprzedaży nieruchomości z dnia 27 lipca 2010 roku. Prawomocnym wyrokiem z dnia 22 listopada 2011 roku, wydanym w sprawie o sygn. I C 230/11, Sąd Okręgowy w Gliwicach oddalił powództwo.

W tym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Wskazał, że w sprawie znajdują zastosowanie postanowienia zawartej przez strony umowy, jak również przepisy kodeksu cywilnego, w szczególności dotyczące sprzedaży (art. 535 k.c. i następne).

Zgodnie z treścią art. 535 k.c. przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę.

Sąd Rejonowy wskazał, że M. K. (1) zawarł w dniu 27 lipca 2010 roku z R. S. umowę sprzedaży, na mocy której zobowiązał się do przeniesienia na rzecz pozwanego własności zabudowanej nieruchomości położonej w L., gmina S., obejmującej działkę nr (...), dla której Sąd Rejonowy w Słupsku prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...), za określoną sumę, tj. 50.000 zł, zaś R. S. do zapłaty uzgodnionej kwoty.

Sąd Rejonowy wskazał, że z ustalonego stanu faktycznego wynika, że powód wykonał obciążający go obowiązek, zaś pozwany jedynie w części – bowiem zapłacił tylko część umówionej ceny, a to kwotę 10.000 zł. Sąd dał w tym zakresie wiarę M. K. (1) i M. K. (2), którzy zeznali, że przed zawarciem umowy pozwany przekazał jedynie 10.000 zł. Pozostała część ceny miała zostać uregulowana ratami wraz z wypłatą powodowi wynagrodzenia za pracę. Jednakże pozwany nie wywiązał się z tego obowiązku.

Ustalając stan faktyczny Sąd miał na uwadze, że twierdzenia pozwanego w zakresie zapłaty całości umówionej ceny (spełnienia świadczenia) potwierdza treść aktu notarialnego – w dokumencie tym zawarto oświadczenie powoda, że przed podpisaniem umowy sprzedaży doszło do wydania pieniędzy i kwituje on ich odbiór. Zatem w akcie notarialnym zawarto pokwitowanie odbioru sumy pieniężnej.

Wskazał, że pokwitowanie stanowi dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c., nie jest dowodem rzeczywistego stanu rzeczy, lecz jedynie stwarza korzystne dla dłużnika

Sygn. akt III Ca 252/14

domniemanie, że świadczenie faktycznie spełnił. Domniemanie to może być obalone przez wierzyciela poprzez twierdzenie i dowodzenie, że treść złożonych oświadczeń nie odpowiada stanowi rzeczywistemu. Podważenie prawdziwości oświadczenia zawartego w pokwitowaniu może być dokonane wszelkimi środkami dowodowymi i nie mają przy tym zastosowania ograniczenia przewidziane w art. 247 k.p.c., które odnoszą się do treści czynności prawnej, to znaczy do oświadczeń woli zawartych w dokumencie, a nie do ujętych w nim oświadczeń wiedzy (wyrok SN z dnia 2 lipca 2009 r., V CSK 4/09, LEX nr 527176) (patrz komentarz do art. 462 Kodeksu cywilnego. Komentarz do Kodeksu cywilnego, A. Rzetecka-Gil, Lex 2011). Zdaniem Sądu Rejonowego powód M. K. (1) wynikające z dokumentu (aktu notarialnego) domniemanie, że otrzymał od pozwanego wskazaną kwotę, obalił.

Do takiej oceny prowadzi przede wszystkim analiza zeznań strony pozwanej i świadka J. S. – żony pozwanego. Sąd Rejonowy zwrócił także uwagę na rozbieżności w ich zeznaniach – R. S. twierdził, że do przekazania pieniędzy doszło w aucie i jego żony przy tym nie było (miała ona stać obok samochodu razem z żoną powoda i ewentualnie oglądać

przebieg transakcji z tej pozycji), natomiast J. S. zeznała, że uczestniczyła w przekazywaniu pieniędzy – była w pojeździe razem z powodem i pozwanym.

Przede wszystkim jednak sposób zapłaty ceny jaki opisała świadek J. S. niweczy wiarygodność zeznań tegoż świadka, a tym samym strony pozwanej.

Z zeznań świadka J. S. wynika, że kwota 100.000 zł miała zostać przekazana w gotówce, w różnych nominałach, zwiniętych w ruloniki i zapakowanych do dwóch kopert o standardowym, najmniejszym formacie (świadek wskazała na okazane podczas rozprawy przez przewodniczącego koperty z akt – k. 72 i 73). Takie zeznania zdaniem Sądu Rejonowego są zupełnie niewiarygodne i nielogiczne. Suma 100.000 zł jest na tyle duża, że zmieszczenie takiej ilości gotówki (w różnych, nie tylko najwyższych nominałach) w dwóch małych kopertach jest fizycznie niemożliwe, w szczególności, jeżeli gotówka jest różnych nominałach.

Sąd Rejonowy uznał, że treść zeznań tego świadka czyni niewiarygodnymi zeznania pozwanego co do sposobu i wysokości przekazanej kwoty tytułem ceny. W sytuacji, gdy pozwany i osoba która miała uczestniczyć w przekazaniu ceny - świadek J. S. nie potrafili przekonująco i logicznie opisać okoliczności w jakich się to odbyło, Sąd Rejonowy ocenił ich zeznania w tym zakresie jako całkowicie niewiarygodne i nierzetelne.

Jako wiarygodne Sąd Rejonowy ocenił zeznania powoda i jego żony. M. K. (1) i M. K. (2) w odczuciu Sądu Rejonowego szczerze podali okoliczności sprawy. Bardzo dokładnie opisali całą sytuację, poszczególne wydarzenia, które miały miejsce, wyjaśniając jednocześnie przyczyny podjętych decyzji. Zeznania te były w ocenie Sądu Rejonowego spójne wewnętrznie, i korelują ze sobą. Powód wskazał, że jemu i jego żonie bardzo zależało na pozbyciu się nieruchomości z uwagi na problemy z uzyskaniem mieszkania komunalnego, co więcej – powód nie miał świadomości prawnej co do stanu prawnego nieruchomości, którą odziedziczył z uwagi na fakt, że w nieruchomości mieszkała i mieszka nadal jego babcia.

Przekonujące dla Sądu Rejonowego okazały się zeznania, z których wynika, że powód propozycje i wszelkie warunki zaproponowane przez pozwanego zaakceptował, ponieważ ufał kontrahentowi, który był jego pracodawcą i dotychczas wszelkie kontakty między stronami układały się dobrze. Uzgodniono cenę sprzedaży na kwotę 50.000 zł, która miał być płatna w kilku ratach. M. K. (1) wiarygodnie uzasadnił, dlaczego w akcie notarialnym wpisano taką a nie inną sumę – wynikało to z propozycji pozwanego, który powołał się na względy podatkowe. Podobnie wskazywała M. K. (2), opisując przebieg spotkania, jakie miało miejsce w dniu zawarcia umowy. Dodatkowo zeznania powoda i M. K. (2) znajdują potwierdzenie w zeznaniach świadka M. D.. Wprawdzie ten świadek nie był

Sygn. akt III Ca 252/14

bezpośrednim uczestnikiem opisywanych zdarzeń (uzgodnień między stronami, zapłaty, zawarcia umowy), wszelkie informacje uzyskał od osób trzecich – córki M. K. (2). Jednakże w ocenie Sądu Rejonowego te okoliczności i sam fakt pokrewieństwa z powodem nie może automatycznie decydować o braku wiarygodności świadka. Logicznym jest, że to M. D. jako najbliższemu członkowi rodziny zwierzała się M. K. (2) i opowiadała o nękających ją i jej męża problemach. Zeznania powoda i wskazanych świadków są spójne, korelują ze sobą, charakteryzują się dużą szczerością.

Z tych powodów Sąd Rejonowy uwzględnił żądanie powoda i zasądził na jego rzecz od pozwanego kwotę 40.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 03 października 2012 roku do dnia zapłaty. Oddalił powództwo w zakresie roszczenia o zapłatę odsetek ustawowych za okres przed dniem 03 października 2012 r. wobec nieprzedstawienia przez powoda dowodu doręczenia pozwanemu wezwania wcześniejszego niż doręczenie odpisu pozwu.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na zasadzie art. 100 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany, zarzucając mu naruszenie przepisów postępowania, a to art. 247 kpc poprzez przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadków i stron na okoliczność nieprawdziwości oświadczenia złożonego przez powoda w umowie sprzedaży nieruchomości oraz wysokości ustalonej ceny sprzedaży nieruchomości

prowadzące do obejścia przepisów o formie zastrzeżonej pod rygorem nieważności w rozumieniu art.247 kpc. Zarzucił też naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 233 kpc poprzez przekroczenie przy rozpoznawanej sprawie zasady swobodnej oceny materiału dowodowego i w jej wyniku błąd w ustaleniach faktycznych przez przyjęcie, że pozwany złożył fałszywe zeznania. Zarzucił też naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 271kpc poprzez nieprawidłową ocenę zeznań świadka J. S. poprzez uznanie ich za niewiarygodne i uznanie tym samym za niewiarygodne zeznanie pozwanego. Stawiając te zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania za obie instancje. Ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu wskazał, że powód oświadczenie stanowiące pokwitowanie uiszczenia ceny zawarł w akcie notarialnym i gdyby nawet złożył je pod wpływem błędu lub groźby, nie uchylił się od jego złożenia. Zdaniem skarżącego kwestia uiszczenia ceny stanowi składnik aktu notarialnego, podobnie jak wskazanie wysokości ceny, zatem prowadzenie postępowania w zakresie dowodu ze świadków i przesłuchania stron stanowi naruszenie art. 247kpc.

Co do przyjętej przez Sąd Rejonowy oceny, że w dwóch kopertach nie może się zmieścić 100 000 zł, skarżący zarzucił, że Sąd Rejonowy ustalił to bez przeprowadzenia eksperymentu procesowego. Ponadto zarzucił, że ocena jako wiarygodnego powoływania się powoda na względy podatkowe odnośnie podania jakoby wyższej ceny nie została wyjaśniona w uzasadnieniu.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja odniosła skutek.

Dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne nie zasługują w ocenie Sądu Okręgowego na podzielenie. Sąd Rejonowy oceniając zeznania świadków i stron pominął całkowicie moc dowodową oświadczenia powoda zawartego w akcie notarialnym. Sąd Okręgowy nie podziela przy tym poglądu apelacji, że przeprowadzenie dowodu ze świadków czy stron odnośnie

Sygn. akt III Ca 252/14

uiszczenia ceny w niniejszej sprawie stanowi naruszenie art. 247 kpc. Samo uiszczenie ceny nie jest bowiem treścią umowy sprzedaży nieruchomości, lecz jej wykonaniem (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z 23.04.1976r., III CRN 46/76). Tym niemniej niewątpliwie akt notarialny w zakresie, a jakim zawiera oświadczenie powoda o otrzymaniu pełnej ceny za nieruchomość stanowi dowód tego, że powód złożył oświadczenie tej treści (art. 245kpc). Pokwitowanie to łączy się z domniemaniem, że dłużnik świadczenie spełnił.

Obalenie domniemania poza przedstawieniem dowodów na odmienny stan rzeczy niż z oświadczenia tego wynika wymaga też udowodnienia racjonalnych okoliczności złożenia oświadczenia wierzyciela o pokwitowaniu niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy.

W orzecznictwie i doktrynie istnieje rozbieżność co do tego, czy pokwitowanie stanowi oświadczenie wiedzy, czy oświadczenie woli. Wskazuje się przy tym, że mają do niego zastosowanie przepisy o wadach oświadczenia woli (tak np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 15 maja 2013r, I ACa 178/13).

Nadmienić należy, że w istocie powód nigdy nie powołał się na wady złożonego przez siebie oświadczenia. Nadto jego zeznania, odnoszące się do przyczyn zawarcia w akcie notarialnym oświadczenia o uiszczeniu przez pozwanego całej ceny są zupełnie nieracjonalne.

Powód zeznał bowiem, że podpisał akt notarialny, w którym zapisano, że otrzymał 100 000 zł, bo zaufał pracodawcy, którym wówczas był pozwany. Jednocześnie jak wynika z zeznań żony powoda M. K. (2)(k.79), od dłuższego czasu powód pracował u niego bez umowy. Ponadto niedługo po zawarciu umowy sprzedaży nieruchomości powód został przez pozwanego zwolniony. Jednocześnie przed zwolnieniem powód zwrócił się do pozwanego o wypłatę zaległych wynagrodzeń, a nadto powiedział mu, że „wyświetli jego machlojki”(k.103). Powyższe jednoznacznie wskazuje, że powód był przekonany o nieuczciwości i niesłowności pozwanego. W tych okolicznościach zeznania powoda i jego żony należy uznać za wewnętrznie sprzeczne. Jak bowiem można mieć zaufanie do osoby, która nie zawiera umowy o pracę z pracownikiem i zalega z wynagrodzeniem, a ponadto co do której ma się wiedzę o jej nieuczciwości.

W ocenie Sądu Okręgowego w tych okolicznościach powód nie obalił domniemania wynikającego z pokwitowania. Skoro świadomie złożył oświadczenie o tym, że cena została uiszczona, to potwierdził fakt jej uiszczenia. Sprzeczne zeznania stron i zaoferowanych świadków wskazują na odmienny przebieg zdarzeń. Zasadniczo dowodom zaoferowanym przez obie strony w tym zakresie można przypisać pewne niezgodności czy niespójności. W tych okolicznościach za przyjęciem jako prawdziwego stanowiska pozwanego przemawia dodatkowo treść pokwitowania udzielonego przez powoda w akcie notarialnym.

Nie można przy dokonaniu oceny pominąć okoliczności, że powód wystąpił z roszczeniami wobec pozwanego ponad rok od zawarcia umowy, po tym, jak żona powoda znalazła w internecie ofertę sprzedaży tej nieruchomości za kwotę ok.160 000zł, a powództwo w niniejszej sprawie wniósł po tym, jak pozwany sprzedał tę nieruchomość za 142 000 zł.

Tym samym Sąd Okręgowy uznał, że powód w niniejszej sprawie nie udowodnił swych twierdzeń. Nie można uznać, że poprzez zaoferowany materiał dowodowy obalił domniemanie wynikające z pokwitowania.

Składając bowiem takie oświadczenie w sposób świadomy, nie będąc pod wpływem błędu ani pod przymusem, ani w stanie wyłączającym swobodne wyrażenie swej woli potwierdził, że kwota 100 000 zł została mu uiszczona. Pokwitowanie uiszczenia ceny nie jest warunkiem zawarcia umowy sprzedaży. Powód nie musiał złożyć takiego oświadczenia w akcie notarialnym. Nawet zaufanie do kontrahenta nie uzasadnia udzielenia mu pokwitowania uiszczenia ceny bez tego uiszczenia. Tym bardziej, że cena wynikająca z aktu notarialnego była znaczna. Powód nie przedstawił żadnych wiarygodnych argumentów, które pozwoliłyby

Sygn. akt III Ca 252/14

na uznanie, że faktycznie istniały przyczyny, dla których mimo nieotrzymania kwoty ceny złożył niezgodne z prawdą oświadczenie o jej otrzymaniu.

Każdy akt notarialny dla swej ważności jest odczytywany stronom przed podpisaniem. Notariusz jako osoba zaufania publicznego czuwa nad zawarciem z treści aktu faktycznego brzmienia oświadczeń stron. Zatem powód musiał wówczas takie oświadczenie złożyć. Skoro zaś je złożył, a nie udowodnił, że było ono niezgodne z prawdą, uznać należało, zgodnie z tym oświadczeniem, że otrzymał od pozwanego cenę za nieruchomość.

Z tych powodów apelację jako zasadną uwzględniono na podstawie art.386§1kpc poprzez zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98§1i 3 kpc, a o kosztach postępowania odwoławczego na podstawie art. 98§1 i 3 kpc w zw. z art.391§1kpc.

W ramach kosztów postępowania odwoławczego uwzględniono opłatę od apelacji uiszczoną przez pozwanego oraz wynagrodzenie jego pełnomocnika w kwocie 1200zł- stosownie do §6 pkt 5 w zw. z §13 ust.1 pkt1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu(tekst jedn. Dz.U. z 2013 poz. 461). O nieuiszczonych kosztach sądowych orzeczono przez odstąpienie od obciążania powoda tymi kosztami na podstawie

art.113 ust.4 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz.U. z 2010r. nr 90 poz. 594 ze zm.), zważając na sytuację rodzinną i osobistą powoda.

SSR(del.) Roman Troll SSO Krystyna Hadryś SSO Gabriela Sobczyk